

OŚWIADCZYNY JAKO OFERTA PROPOSAL AS AN OFFER

Mgr Katarzyna Czop

Uniwersytet Rzeszowski, Polska
e-mail: kczop@ur.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0002-9402-6783>

Abstrakt

W artykule omówiono instytucje oświadczyń z perspektywy prawa cywilnego. Ukazano cechy oświadczyń przemawiające za uznaniem ich za ofertę w rozumieniu *Kodeksu cywilnego* oraz postarano się przeanalizować orzecznictwo i poglądy przedstawicieli nauki odnoszące się do tej problematyki. Celem publikacji jest przybliżenie zagadnienia związanego z charakterem oświadczyń na kanwie prawa cywilnego.

Słowa kluczowe: oświadczyń, oferta, prawo cywilne, zaręczyny

Abstract

The article discusses the institution of proposal from the perspective of civil law. The article points out the characteristics of declarations that support their recognition as an offer within the meaning of the Civil Code and analyses the jurisprudence and opinions of scholars on this issue. The purpose of the publication is to present the issue related to the nature of proposal in the context of civil law.

Keywords: proposal, offer, civil law, engagement

Wstęp

Na temat zaręczyn i ich prawnego charakteru powstało już wiele prac. Jednakże warto pamiętać, że moment zaręczyn, a tym samym okres narzeczeństwa poprzedzony jest oświadczynami, czyli złożeniem przez jedną ze stron propozycji wstąpienia w okres narzeczeństwa, a w dalszej konsekwencji zawarcia małżeństwa. Niniejszy artykuł poświęcony jest przeanalizowaniu charakteru instytucji oświadczyń i porównaniu go z charakterem

instytucji oferty w rozumieniu *Kodeksu cywilnego*¹. Dokonane to zostanie przy pomocy analizy orzecznictwa i poglądów przedstawicieli nauki odnoszących się do tej problematyki w celu przybliżenia omawianego zagadnienia, to jest charakteru oświadczyn na kanwie prawa cywilnego.

1. Oświadczyny

Oświadczyny stanowią propozycję zawarcia związku małżeńskiego. W polskiej kulturze przeważnie propozycja ta jest składana przez mężczyznę kobiecie. Jej przyjęcie skutkuje zaręczynami, które są wzajemnym przyrzeczeniem zawarcia związku małżeńskiego. Samo zaś słowo zaręczyny pochodzi od słów ręczyć, lub zaręczać o czymś, co ma się dokonać [Gromnicki 1910, 4].

Zaręczyny są głęboko zakorzenione w historii. Zwyczaj ten pomimo niezwykle szybkiego rozwoju społecznego nadal dla wielu osób pozostaje instytucją bardzo wartościową. Jedne z najstarszych wzmianek dotyczące zaręczyn zamieszczono w Biblii. Opisano tam ich funkcjonowanie w żydowskiej tradycji [Kamarad 2012, 63]. W czasach nowożytnych zaręczyny doczekały się regulacji w ustawodawstwach prawa cywilnego wielu państw europejskich, m.in. takich jak Portugalia, Hiszpania czy Szwajcaria [Manson 1910, 160-61]. Początkowo na ziemiach polskich zaręczyny były regulowane za pomocą prawa zwyczajowego, dopiero na przełomie XIX i XX w. znalazły one swoje uregulowanie w obowiązujących na terytorium Polski kodeksach państw zaborczych. Normy te chroniły swobodę zawarcia małżeństwa ustanawiając jednocześnie różne skutki majątkowe z nich wynikające. Dopiero po drugiej wojnie światowej w Polsce udało się stworzyć własne prawo małżeńskie, które przez kilka lat obejmowało również zaręczyny i wynikające z nich skutki prawne [Szponder 2018, 281-92]. Obecnie oświadczyny i zaręczyny przebiegają w różny sposób i najczęściej są ze sobą łączone, a polskie prawo nie zawiera specjalnych regulacji ich dotyczących [Rzewuska 2019].

Jak zostało powyżej wskazane, na temat charakteru prawnego zaręczyn zostało już wiele napisane i do zagadnienia tego można podejść w różnoraki

¹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – *Kodeks cywilny*, Dz. U. z 2022 r. poz. 1360 z późn. zm. [dalej: k.c.].

sposób. Słusznym jednak wydaje się uznanie zaręczyn za umowę, która dochodzi do skutku poprzez przyjęcie wzajemnych przyrzeczeń zawarcia małżeństwa². Za takim rozumieniem wspomnianej instytucji przemawia treść art. 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej³, który wyraża zasadę swobody kształtowania życia osobistego oraz kreuje prawo do ochrony życia prywatnego, rodzinnego oraz do podejmowania decyzji o życiu osobistym. Dlatego też słusznym wydaje się uznanie, że zaręczyny bardzo dobrze wpisują się w tak zakreślony obszar chroniony przez Konstytucję [Jenda 2018, 8]. Są one prawnie niezdefiniowanym, a równocześnie powszechnie obowiązującym zwyczajem, z którego wynikają pewne i ogólnie przyjęte skutki cywilnoprawne, zgodnie z zawartą w k.c. zasadą swobody zawierania umów [Radwański i Olejniczak 2014, 130-32]. Choć uważa się, że zasada ta nie ma odniesienia do stosunków rodzinnych, to równocześnie, zgodnie z przeważającym poglądem doktryny, uznaje się instytucję zaręczyn za swoistego rodzaju umowę [Jenda 2018, 9].

Warto jednak zaznaczyć, że zaręczynom jako umowie nie można przypisać cech umowy przedwstępnej. Jest tak w głównej mierze z racji samego charakteru umowy przedwstępnej, który przewiduje powstanie zobowiązania przynajmniej jednej ze stron do wykonania umowy przyrzeczonej. W przypadku zaręczyn rozumianych jako umowa takowe zobowiązanie nie powstaje. Nie można zmusić żadnej ze stron do dokonania czynności przyrzeczonej, w głównej mierze dlatego, że taką czynnością najprawdopodobniej w tym przypadku byłby ślub, do zawarcia którego nie można nikogo zmusić. Następnym argumentem przemawiającym przeciwko wskazanemu stanowisku jest konieczność określenia *essentialia negotii* umowy przyrzeczonej, które byłoby niemożliwe [tamże, 10]. Dodatkowo próba zakwalifikowania zaręczyn jako umowy przedwstępnej staje się problematyczna w kontekście skutków prawnych takiej umowy, bowiem zarówno niemożliwym jest dochodzenie roszczenia w trybie sądowym o zawarcie umowy przyrzeczonej, jak i dochodzenie odszkodowania, co w przypadku zaręczyn również byłoby niemożliwe. Dochodzenie takowego roszczenia byłoby

² Taki sposób rozumienia małżeństwa można zaobserwować w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 1928 r., sygn. akt C 63/28, Lex nr 1627712 oraz u przedstawicieli doktryny [Gajda 2009, 73-75; Jenda 2018, 9].

³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm. [dalej: Konstytucja].

niezgodne z zasadami współżycia społecznego, gdyż zawarcie małżeństwa jest zdarzeniem prawnym, które ma wpływ nie tylko na stosunki majątkowe, ale przede wszystkim osobiste stron [Kamarad 2012, 66-67].

W tym miejscu warto nadmienić, że nie wszyscy przedstawiciele doktryny w ten sam sposób rozumieją charakter zaręczyn. Poza pojmowaniem ich jako umowy pomiędzy przyszłymi małżonkami są też inne sposoby rozumienia charakteru prawnego tego zdarzenia. Jednym z nich jest uznanie przez niektórych przedstawicieli doktryny braku jakiegokolwiek odwołania do uregulowań k.c., a konkretnie do regulacji dotyczących czynności prawnych. Oznacza to, że oświadczeń wchodzących w skład zaręczyn nie należy traktować jako oświadczeń woli, a samo zawarcie małżeństwa nie jest bynajmniej umową, a swoistym, niewystępującym w innych stosunkach, zdarzeniem prawnym [tamże, 66]. Jeszcze innym podejściem do tego zagadnienia jest podejście reprezentowane przez K. Mularskiego, który zaręczyny uznaje za przejaw zachowań, które mieszczą się w kategorii czynności podobnych do czynności prawnych [Mularski 2011, 97-100].

Przyjmując, że zaręczyny są umową, jej przedmiotem jest zgodne oświadczenie stron o woli zawarcia przez nie w przyszłości związku małżeńskiego. Wynika z niej dobrowolne zobowiązanie do lojalnego dążenia do spełnienia złożonej sobie nawzajem w ramach oświadczeń obietnicy [Jenda 2018, 10].

2. Oferta

Kolejną konieczną do omówienia w niniejszym artykule kwestią jest charakter oferty w rozumieniu k.c. Instytucja ta została uregulowana w art. 66 k.c., który w paragrafie pierwszym stanowi, że oświadczenie drugiej stronie woli zawarcia umowy stanowi ofertę, jeżeli określa istotne postanowienia tej umowy. Wynika z tego, że oferta jest jednym z początkowych elementów czynności prawnej, w tym również umowy i sama z siebie nie stanowi oddzielnej czynności prawnej. Takie rozumienie oferty zostało potwierdzone przez orzecznictwo Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 23 stycznia 2014 r.⁴, trafnie wskazał, że ani oferta, ani jej przyjęcie nie

⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2014 r., sygn. akt II CSK 190/13, Lex nr 1459158.

może być uznane za jednostronną czynność prawną, są to bowiem jedynie składniki czynności prawnej, jaką jest umowa. Jednakże nadmienić również należy, że wskazane powyżej stanowisko Sądu Najwyższego nie zawsze jest popierane przez przedstawicieli doktryny. Niektórzy jej przedstawiciele uznają bowiem ofertę za jednostronną czynność prawną [Wolter, Ignatowicz, i Stefaniuk 2001, 291]. I tak, według tego tradycyjnego poglądu są one oświadczeniem woli oferenta, powodującymi po stronie oblata powstanie prawa kształtującego [Wolter, Ignatowicz, i Stefaniuk 2000, 291].

Nadmienić należy również, że zakres zastosowania art. 66 k.c. jest szeroki, ponieważ regulacja w nim zawarta dotyczy wszystkich umownych stosunków cywilnoprawnych. Odnosi się do wszelkich umów zobowiązaniowych, rozporządzających z dziedziny prawa rzeczowego, a także do umów z zakresu prawa rodzinnego, normując zawieranie umów oraz określając sposób osiągnięcia konsensusu pozwalającego zaistnieć umowom cywilnoprawnym [Maciejewska-Szałas 2018].

Jak wynika z powyższego, oferta jest związana z umowami, a konkretnie z trybem ofertowym ich zawierania. Zgodnie z doktryną charakteryzuje się on tym, że na zawarcie umowy składają się wyraźnie wyodrębnione oświadczenia woli stron to jest: stanowcza propozycja jednej ze stron zawarcia umowy, czyli oferta, oraz akceptacja tej propozycji przez drugą stronę, czyli przyjęcie oferty. Strona składająca ofertę określana jest mianem oferenta, zaś strona będąca jej adresatem to oblat [Kopaczyńska-Pieczniak 2012, 292].

Z tego też powodu koniecznym elementem, poza oświadczeniem woli oferenta dla zaistnienia oferty w omawianym rozumieniu, jest wyrażenie stanowczej chęci zawarcia konkretnej umowy [Maciejewska-Szałas 2018] wraz z elementami koniecznymi do jej zawarcia⁵. Stanowczy charakter powinien wynikać z treści oferty. Dlatego też użycie trybu warunkowego, czy też klauzuli np. „bez zobowiązań”, zgodnie z oceną doktryny, wyklucza uznanie danego oświadczenia za ofertę [Łukańko 2021]. Słusznym jest jednak wskazanie, że oferta jako rodzaj oświadczenia woli w rozumieniu art. 60 k.c. może mieć teoretycznie nie tylko charakter wyraźny, lecz także dorozumiany, lub wynikający z fikcji prawnej, co oznacza, że oświadczenie

⁵ Na konieczność zaistnienia takiego warunku wskazują w swoich pracach różni przedstawiciele doktryny: Radwański 2008, 343-44; Łukańko 2021; Maciejewska-Szałas 2018.

woli może być wyrażone przez każde zachowanie osoby. Jednakże zamiar wywołania określonych skutków prawnych musi być ujawniony w sposób dostateczny i nie może budzić wątpliwości⁶.

Dodatkowo wskazać należy, że zgodnie z zawartą w art. 60 k.c. zasadą swobody formy oświadczenia woli, oferent może złożyć swoją propozycję zawarcia umowy w sposób dowolny. Rozumie się przez to każde zachowanie, które w sposób dostateczny ujawnia jego stanowczą wolę zawarcia określonej umowy o wskazanej treści [Maciejewska-Szałas 2018].

Dla funkcjonowania całej konstrukcji oferty bardzo ważnym jest moment jej złożenia, gdyż z chwilą tą powstaje stan związania oferenta ofertą. Stan ten oznacza, że po otrzymaniu oferty jej adresat staje się podmiotem decyzyjnym. To od jego woli i decyzji zależy ewentualne zawarcie lub nie zawarcie umowy. Jest tak ponieważ przyjęcie przez oblata oferty skutkuje zawarciem umowy [Łukańko 2021]. Chwilę tę określa art. 61 § 1 k.c., zgodnie z którym momentem tym jest chwila, w której oświadczenie oferenta doszło do adresata w taki sposób, że mógł on zapoznać się z jego treścią [tamże]. Podobnie jak kwestię przedstawienia oferty, określono też kwestię przyjęcia oferty, dlatego też jej przyjęcie może nastąpić nie tylko w sposób wyraźny, np. przy użyciu bezwarunkowych sformułowań takich jak: „przyjmuję ofertę” czy też „tak”, lecz także we wszelki dorozumiany sposób [tamże].

Omawiając ofertę winno się wskazać, że k.c. regulując kwestie w zakresie ważności oferty nie reguluje następstw śmierci oferenta, do której miałyby dojść po złożeniu oferty. Z tego też powodu przyjmuje się, że związanie ofertą obejmuje również spadkobierców oferenta, jeżeli ten zmarł w okresie związania ofertą lub wcześniej. Jednakże należy wskazać na istniejący wyjątek od tej zasady, który ma szczególne znaczenie, zwłaszcza biorąc pod uwagę przedmiot niniejszego artykułu. Wyjątkiem tym są oferty dotyczące zawarcia umowy o szczególnie osobistym charakterze, która może być wykonana jedynie przez oferenta [tamże].

⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2012 r., sygn. akt III CSK 208/11, Lex nr 1162688.

3. Analiza

Jak wynika z powyższego oferta, aby być ofertą w rozumieniu k.c., musi jednocześnie spełniać szereg warunków. Są nimi: złożenie jej oblatowi, zaprezentowanie w ramach oferty podstawowych warunków oferowanej umowy oraz stanowczy charakter składanej oferty. Z tego też powodu poniżej zostaną porównane i przeanalizowane instytucje oferty, jak i oświadczyn pod kątem tychże trzech kwestii.

Analizując spełnianie przez konkretne oświadczenie woli wymogów określonych przez ustawodawcę w art. 66 k.c. należy je zbadać przy zastosowaniu reguł ogólnej wykładni. Natomiast w razie braku jednoznacznego wyniku należy sięgnąć do szczególnych norm interpretacyjnych przewidzianych przez ustawodawcę dla zawierania umowy [Maciejewska-Szałas 2018].

Podczas dokonywania wspomnianej analizy warto pamiętać, że nazwa, która została nadana przez oferenta, tradycję, czy też kulturę ofercie, nie ma znaczenia dla jej istnienia. Z tego też powodu należy uznać, że składana propozycja, jeśli spełnia wszelkie wymogi stawiane przez ustawodawcę winna być uznana za ofertę. Jednocześnie taka oferta, spełniając wskazane warunki, może być nazwana „oświadczynami” bez konsekwencji w postaci utraty swojego ofertowego charakteru [Rudnicki 2007, 299].

W pierwszej kolejności uwagę należy zwrócić na użyte w art. 66 § 1 k.c. sformułowanie „oświadczenie [złożone] drugiej stronie”, które jasno określa, że oferta do swojego zaistnienia potrzebuje bytności co najmniej dwóch podmiotów, by mogło dojść do skierowania oferty przez jeden z tych podmiotów drugiemu. Jasno zatem wynika, że do zaistnienia oferty, a zatem i skuteczności oświadczenia woli oferenta, konieczne jest skierowanie do jakiegoś konkretnego adresata [Wojewoda 2014].

Jednocześnie warto przytoczyć opinię W.J. Kocota, wedle którego użyte podczas redakcji kodeksu sformułowanie składanie oferty następuje „drugiej stronie” jest sformułowaniem niefortunnym. W jego ocenie o stronie można mówić jedynie w przypadku zaistnienia stosunku prawnego, natomiast oferent i oblat nie znajdują się w układzie zależności tego typu [Kocot 2003, 11].

Jednakże pomimo wspomnianych kwestii językowych, bezspornym wydaje się stwierdzenie, że w wyniku złożenia oferty oblat staje się

podmiotem uprawnionym. Sytuację prawną oblata, powstałą w wyniku czynności upoważniającej, można opisać jako prawo kształtujące, gdyż ma on prawo zmiany istniejącego stosunku prawnego poprzez złożenie jednostronnego oświadczenia woli o przyjęciu oferty i to jego działanie prowadzi do tej zmiany pomiędzy stronami [Gutowski 2005, 68-71].

W analizowanej sytuacji oświadczyń zawsze mamy do czynienia z dwoma podmiotami. Jeden z nich, przeważnie mężczyzna, proponuje zawarcie umowy zaręczyn, która to propozycja jest składana drugiemu z podmiotów. Podmiotem tym jest przeważnie kobieta i to od jej decyzji zależy zawarcie proponowanej umowy. Dlatego też biorąc pod uwagę istnienie obu tych podmiotów oraz ich uprawnienia słusznym wydaje się uznanie mężczyzny za oferenta, a kobiety za oblata, a tym samym uznanie, że pomimo dużej różnorodności w kwestii formy oświadczyń, warunek zaistnienia co najmniej dwóch stron jest spełniany.

Kolejną cechą oferty, którą należy przeanalizować w niniejszym artykule jest zaprezentowanie w ofercie podstawowych założeń oferowanej umowy. Ich zaistnienie zgodnie z treścią art. 66 § 2 k.c. jest warunkiem *sine qua non* jej skuteczności. W niektórych przypadkach przedstawiciele doktryny łączą pojęcie istotnych postanowień umowy z elementami *essentialia negotii* tychże umów, czyli cech konstytutywnych danego typu czynności prawnej, których istnienie wynika z normy prawnej [Radwański 1985, 531; Tenże 1997, 249]. Jednakże należy zwrócić uwagę na fakt istnienia tychże elementów (*essentialia negotii*) jedynie w przypadku umów nazwanych. Przy przyjęciu powyższego rozumienia istotnych elementów umowy niemożliwym byłoby zaistnienie oferty w rozumieniu cywilistycznym mającej za swój przedmiot zawarcie umowy nienazwanej [Gutowski 2005, 68]. Dlatego też słusznym zdaje się zastosowanie szerszej wykładni pojęcia istotnych postanowień umowy i w przypadku umów nienazwanych utożsamienie ich z elementami charakterystycznymi oferowanej czynności prawnej. Za najtrafniejszy pogląd i najbardziej rozpowszechniony w polskiej nauce należy przyjąć ten reprezentowany przez Z. Radwańskiego. Wedle tego poglądu istotne postanowienia umowy należy oceniać zgodnie z ogólnymi zasadami prawa kontraktów nakazującymi wskazać minimalną treść każdej zobowiązującej umowy tj. podmioty zamierzanego stosunku zobowiązującego, należne świadczenia tudzież świadczenie oraz ich strukturę, czyli ewentualne zależności pomiędzy świadczeniami [Radwański 1981, 412; Tenże 2002,

329-30; Tenże 2005, 81-82]. Przyjmując zaprezentowany uprzednio pogląd, wedle którego zaręczyny mają charakter umowy, niemożliwym jest uznanie tejże umowy za umowę nazwaną, a co za tym idzie należy je traktować jako umowę nienazwaną. Zastosowanie takiego założenia pociąga za sobą konsekwencje w postaci konieczności zastosowania konstrukcji badającej istnienie oraz przedstawienie elementów charakterystycznych oferowanej czynności prawnej przy ocenianiu zaistnienia spełnienia warunków *sine qua non* bytności oferty.

Dodatkowo w tym miejscu warto nadmienić, że wspomniane istotne postanowienia umowy winny być określone przez oferenta w taki sposób, by były zrozumiałe dla adresata i nie wprowadzały go w błąd, ponieważ skutki zaniedbania tegoż obowiązku obciążają składającego oświadczenie woli⁷.

W przypadku oświadczeń za wymienione powyżej elementy należałoby uznać precyzyjne określenie podmiotów ewentualnego stosunku zobowiązującego, należnego świadczenia oraz jego strukturę.

W pierwszej kolejności winno się wskazać, że wymóg precyzyjnego określenia podmiotów ewentualnego stosunku zobowiązującego z racji składania propozycji małżeństwa bezpośrednio przez oferenta oblatowi oraz bardzo osobistego charakteru tejże oferty należy uznać za spełniony.

Kolejnym elementem charakterystycznym oferowanej czynności prawnej jest należne świadczenie, które ma być przedmiotem czynności. Jest to już elementem nastroczającym więcej komplikacji, ponieważ przedmiot czynności nie jest tak jasno określony. Jednakże, pomimo trudności w jego konkretnym określeniu, słusznym wydaje się uznanie, że przedmiot tej czynności jest na tyle zakorzeniony w kulturze i tradycji, że nie jest niezbędnym jego określanie w sposób bardzo szczegółowy. Z tego też powodu powołując się na doświadczenie życiowe, tradycję i kulturę należałoby przyjąć, że przedmiotem tym jest wzajemne zobowiązanie się obu stron do zawarcia umowy zaręczyn i lojalnego ich dążenia w celu spełnienia wyrażonej dobrowolnie obietnicy tj. zawarcia w przyszłości związku małżeńskiego.

⁷ Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 1959 r., sygn. akt 4 CR 1027/58, OSPiKA 1961/2, poz. 32.

Ostatnim podstawowym elementem charakterystycznym oferowanej czynności prawnej jest jego struktura, będąca ukazaniem zależności pomiędzy oferowanymi świadczeniami. W przypadku oferty zawarcia umowy zaręczyn za powyższą zależność uznać by należało uprawnienie do odstąpienia przez strony od umowy zaręczyn w przypadku niewywiązywania się przez drugą stronę ze zobowiązania do lojalnego dążenia do zawarcia w przyszłości związku małżeńskiego.

Biorąc powyższe pod uwagę słusznym wydaje się uznanie, że oświadczyń jako propozycja małżeństwa, powodująca w pewien sposób uprzednią konieczność zawarcia umowy zaręczyn, a co za tym idzie same będące zaoferowaniem zawarcia tejże umowy spełniają warunek wskazany w art. 66 k.c. mówiący o konieczności zaprezentowania oblatowi istotnych elementów umowy.

Ostatnim koniecznym do wykazania wymogiem, od zaistnienia którego uzależnione jest uznanie oświadczyń za ofertę w rozumieniu k.c., jest stanowczy charakter oświadczyń wskazujący na chęć zawarcia umowy⁸.

Stanowczy charakter oferty oznacza, że wyrażona przez oferenta w jej ramach propozycja zawarcia umowy winna być tak sformułowana oraz zostać złożona w takich okolicznościach, by do zawarcia umowy potrzebne było jedynie oświadczenie oblata o jej przyjęciu. Oświadczenie to właśnie z racji stanowczego charakteru oferty może się dokonać w najprostszej formie, czy to jednym słowem, czy też nawet w formie dorozumianej [Wojewoda 2014]. Jednocześnie zachowanie oferenta oraz treść oferty powinny wskazywać na jego gotowość do zawarcia konkretnej umowy. Dlatego też należy przyjąć, że w tym stopniu wyrażona stanowczość oferty powoduje, że po jej złożeniu dalsze działania ze strony oferenta nie są już konieczne. Dodatkowo należy podkreślić, że w sytuacji, gdy z oświadczenia oferenta wynika, że może się on od swojego oświadczenia uchylić, nie można tego typu oświadczenia zakwalifikować jako oferty [Radwański 2008, 326].

⁸ Wymóg ten nie jest wprawdzie warunkiem wskazanym wprost i nie został *expressis verbis* wyrażony przez ustawodawcę w treści art. 66 k.c., jednakże jego zaistnienie jest warunkiem powszechnie przez doktrynę przyjmowanym i uznawanym za nieodzowny atrybut zaistnienia oferty [Gutowski 2005, 72-79; Kopaczyńska-Pieczniak 2012, 292-94; Radwański 2008, 320-21; Wojewoda 2014].

Należy jednak wskazać za K. Kopaczyńską-Pieczniak, że jeżeli podmiot w ramach swojej propozycji oświadcza wyłącznie ogólny zamiar zawarcia w przyszłości określonej umowy, nawet dokładnie precyzując jej przyszłe postanowienia, propozycji takiej nie można uznać za ofertę w rozumieniu art. 66 § 1 k.c. [Kopaczyńska-Pieczniak 2012, 293]. Dlatego też wizje przyszłości, w której dojdzie do zaferowania małżeństwa i zaręczyn nie można uznać za tak pojmowaną ofertę.

Analizując oświadczyzny pod kątem stanowczego charakteru propozycji w ramach nich składanej, trudno mieć jakiegokolwiek wątpliwości, czy warunek ten jest spełniony. Oczywistym jest, że (w większości przypadków) są one formułowane jednoznacznie i do tego w taki sposób, by nie nastroczały żadnych wątpliwości co do woli oferenta zawarcia umowy zaręczyn. Dodatkowo propozycja przedstawiana w ramach oświadczyzn jest sformułowana w taki sposób, by możliwym było przyjęcie oferty przez oblata w jak najprostszej formie. Może zostać to dokonane choćby jednym słowem, czy też nawet w formie dorozumianej poprzez kiwnięcie głową lub przyjęcie pierścionka symbolizującego zawarcie zaręczyn. Dlatego też, oświadczyzny mają wystarczająco stanowczy charakter wymagany do zaistnienia ofert w rozumieniu art. 66 § 1 k.c.

Podsumowanie

Jak zostało wskazane w niniejszym artykule, o ile zagadnienia dotyczące instytucji, jaką są zaręczyny, zostało szeroko nakreślone w doktrynie, tak zagadnienie oświadczyzn zostało mocno w niej pominięte. Dlatego też niniejszy artykuł został poświęcony temu zagadnieniu oraz porównaniu ich do instytucji oferty w rozumieniu k.c.

Jak wynika z przeprowadzonej analizy oświadczyzny spełniają wszelkie warunki, by mogły być one uznane za ofertę w rozumieniu k.c., gdyż są składane konkretnemu podmiotowi, w sposób stanowczy, zawierając jednocześnie podstawowe założenia umowy oferowanej, którą w niniejszym przypadku jest narzeczeństwo.

Z tego też powodu słusznym zdaje się uznanie oświadczyzn za ofertę w rozumieniu k.c., a co za tym idzie zaistnieniu wszelkich idących za tym skutków prawnych.

PIŚMIENNICTWO

- Gajda, Janusz. 2009. „Zawarcie małżeństwa.” W *System prawa prywatnego. Prawo rodzinne i opiekuńcze*, t. 11, red. Tadeusz Smoczyński, 69-151. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Gromnicki, Tadeusz. 1910. *Formy zawierania zaręczyn i małżeństw*. Kraków: Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.
- Gutowski, Maciej. 2005. „Charakter prawny oferty na tle niedawnych zmian w kodeksie cywilnym.” *Państwo i Prawo* 3:67-79.
- Jenda, Monika. 2018. „Próba uchwycenia charakteru prawnego instytucji zaręczyn oraz skutki związane z ich odwołaniem w świetle prawa polskiego ze wskazaniem regulacji w prawie niemieckim i włoskim.” *Młody Jurysta. Kwartalnik Studentów i Doktorantów Wydziału Prawa i Administracji UKSW* 1:3-17.
- Kamarad, Ewa. 2012. „Charakter prawny zaręczyn w prawie materialnym i kolidującym.” W *Hereditas Mercaturæ. Księga pamiątkowa dedykowana świętej pamięci profesorowi Stanisławowi Miklaszewskiemu*, red. Paweł Czubik, i Zdzisław Mach, 63-71. Kraków: Instytut Multimedialny.
- Kocot, Wojciech. 2003. „Ofertowy i negocjacyjny tryb zawarcia umowy w ujęciu znowelizowanych przepisów kodeksu cywilnego.” *Przegląd Prawa Handlowego* 5:10-23.
- Kopaczyńska-Pieczniak, Katarzyna. 2012. „Komentarz do art. 66 k.c.” W *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I: *Część ogólna*, wyd. II, red. Andrzej Kidyba, 292-300. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Lukańko, Bernard. 2021. „Komentarz do art. 66 k.c.” W *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I: *Część ogólna*, cz. 2: (art. 56–125), red. Jacek Gudowski. Warszawa: Wolters Kluwer. Lex el.
- Maciejewska-Szałas, Maja. 2018. „Komentarz do art. 66 k.c.” W *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I: *Część ogólna* (art. 1-125), red. Mariusz Fras, i Magdalena Habdas, 582-695. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Manson, Edward. 1910. „Breach of Promise of Marriage.” *Journal of the Society of Comparative Legislation* t. 11, nr 1:156-67.
- Mularski, Krzysztof. 2011. *Czynności podobne do czynności prawnych*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Radwański, Zbigniew, i Adam Olejniczak. 2014. *Zobowiązania – część ogólna*, wyd. 11. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Radwański, Zbigniew. 1981. *System prawa cywilnego. Prawo zobowiązań – część ogólna*, t. III, cz. 1. Wrocław: Ossolineum.

- Radwański, Zbigniew. 1985. *System prawa cywilnego*, t. I: *Część ogólna*. Wrocław: Ossolineum.
- Radwański, Zbigniew. 1997. *Teoria umów*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Radwański, Zbigniew. 2002. *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, t. II. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Radwański, Zbigniew. 2005. „Jeszcze o charakterze prawnym oferty.” *Państwo i Prawo* 3:80-86.
- Radwański, Zbigniew. 2008. *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, t. II. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Rudnicki, Stanisław. 2007. „Komentarz do art. 66 k.c.” W *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, red. Stanisław Dmowski, i Stanisław Rudnicki. Warszawa: Lexis Nexis.
- Rzewuska, Magdalena. 2019. *Zaręczyny. Status narzeczonego w prawie cywilnym*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Szponder, Robert. „Regulacja prawna zaręczyn w Polsce.” *Analecta Cracoviensia. Czasopismo Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie* 50:281-302.
- Wojewoda, Michał. 2014. „Komentarz do art. 66 k.c.” W *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, wyd. II, red. Paweł Księżak, i Małgorzata Pyziak-Szafnicka. Warszawa: Wolters Kluwer. Lex el.
- Wolter Aleksander, Jerzy Ignatowicz, i Krzysztof Stefaniuk. 2000. *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze PWN.
- Wolter Aleksander, Jerzy Ignatowicz, i Krzysztof Stefaniuk. 2001. *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis.